

Ryszard Mikosz

Granice wolności wypowiedzi sędziego (Limits on the judge's freedom of expression)

STRESZCZENIE

Opracowanie dotyczy granic wolności wypowiedzi sędziego. Prezentowane w nim są przepisy regulujące status prawny sędziego, zwłaszcza te, które określają te granice. Najważniejsze z nich zawarte zostały – oczywiście – w Konstytucji RP, ale przepisy, które dotyczą omówionych zagadnień, zostały również zamieszczone w wielu innych aktach prawnych. Szczególne znaczenie w rozpatrywanym obszarze ma także Zbiór zasad etyki zawodowej sędziów przyjęty przez Krajową Radę Sądownictwa.

Regulacje prawne przedstawione w artykule dowodzą, że z wykonywaniem urzędu sędziego wiążą się szczególne obowiązki i ograniczenia osobiste, które stosuje się również do kwestii wolności słowa. Ustawodawca użył w tych przepisach, w większości przypadków, zwrotów nieokreślonych i ogólnych, co uniemożliwia ściśle określenie granic swobody wypowiedzi w sposób abstrakcyjny. Ustalenie tych granic musi zatem odbywać się podczas stosowania prawa, co jednoznacznie potwierdzają przedstawione przykłady z orzecznictwa.

SUMMARY

The paper refers to the limits on freedom of judge's expression. It presents the rules determining the legal status of a judge, especially those that define respective limits imposed on the profession. The most important of these are obviously provided for in the Constitution of

the Republic of Poland, but the regulations which concern the discussed matter have also been included in many other acts. Of particular importance in the considered area is a set of principles of professional ethics referring to judges adopted by the National Council of the Judiciary.

The legal regulations presented in the paper prove that the office of a judge is associated with specific responsibilities and personal limitation which also involve freedom of expression. In most cases the legislator uses in those regulations imprecise and general phrases, which makes it impossible to define exact limits on freedom of expression in the abstract. These boundaries must, therefore, be determined when the law is practiced, which is distinctly confirmed by the examples from the jurisprudence.

1. Rozważając zagadnienie granic wolności wypowiedzi sędziego, należy już w punkcie wyjścia stwierdzić, że są one wyznaczane zarówno za pomocą przepisów o charakterze powszechnym, adresowanych do wszystkich podmiotów, jak i przepisów regulujących status prawny sędziego. Te pierwsze zostaną, co do zasady, pominięte w toku dalszych uwag, gdyż w zakresie dotyczącym tytułowego zagadnienia nie czynią w istocie żadnych rozróżnień pomiędzy pozycją prawną sędziego oraz pozostałych podmiotów prawa. Bezsprornie są one adresowane także do sędziów, którzy w pełnym zakresie podlegają odpowiedzialności karnej. Konstatacja ta jest oczywista w świetle zarówno przepisów Konstytucji RP¹, jak i kodeksu karnego² oraz innych aktów normatywnych.

¹ Wskazać w tym zakresie można zwłaszcza na art. 181 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. Przepis ten stanowiący, że sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności, wprost dotyczy co prawda kwestii immunitetu sędziowskiego, jednak jego treść nie pozostawia zarazem wątpliwości co do tego, że sędziowie podlegają odpowiedzialności karnej.

² Regulę w tym zakresie określa art. 1 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.; dalej: k.k.), który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Istnieją od niej wyjątki, kiedy to dochodzi do wyłączenia odpowiedzialności karnej (por. art. 25–31 k.k.). Żaden przepis tego kodeksu nie wyłącza jednak odpowiedzialności tylko dlatego, że osoba, która popełniła przestępstwo, jest sędzią. Dobrą ilustracją tej tezy jest chociażby regulacja dotycząca przestępstwa zniesławienia. Przepis ten stanowi, że kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na

nych regulujących status prawny sędziego³, do których wypadnie nawiązać w toku dalszych uwag. Analogiczna sytuacja kształtuje się w zakresie dotyczącym odpowiedzialności cywilnej, czego przykładem może być regulacja odnosząca się do ochrony dóbr osobistych⁴.

Mimo pewnych wątpliwości przyjąć wypada, że pozycja prawna sędziego oraz pozostałych podmiotów prawa nie różni się także – co do swej istoty – w sferze dotyczącej odpowiedzialności za wykroczenia. Co prawda bowiem zgodnie z art. 81 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych⁵ za wykroczenia sędzia odpowiada

utrata zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Popęlnienie tego przestępstwa następuje w drodze „wypowiedzi”, którą zresztą doktryna rozumie bardzo szeroko, podkreślając, że „pomówienie (wbrew dosłownemu tego słowa znaczeniu) może być zrealizowane nie tylko ustnie, lecz także pisemnie oraz między innymi za pomocą druku, rysunku, przy użyciu technicznych środków przekazu informacji (np. telefon, Internet) – por. M. Mozgawa, komentarz do art. 212 k.k. (w:) M. Mozgawa (red.), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 5, System Informacji Prawnej LEX, wersja elektroniczna (dalej przywoływana jako LEX el.).

³ Konstatacją tej nie przeczy okoliczność, że status prawny sędziego ma istotne znaczenie w świetle prawa karnego, gdyż zgodnie z art. 115 § 13 pkt 3 k.k. sędzia jest funkcjonariuszem publicznym, co sprawia, że podlega – analogicznie do innych funkcjonariuszy publicznych – szczególnej ochronie prawnej (por. np. art. 222 k.k.), zarazem jednak także odpowiedzialności karnej przewidzianej tylko w stosunku do funkcjonariuszy publicznych (por. art. 231 k.k.). Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że kodeks karny zawiera cały rozdział (XXX) regulujący przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (art. 232–247a k.k.). Wszystkie te okoliczności pozbawione są jednak istotniejszego znaczenia z punktu widzenia tytułowego zagadnienia, można je zatem pozostawić na uboczu.

⁴ Por. art. 23 i 24 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121 z późn. zm. (dalej: k.c.). Z art. 23 k.c. wynika, że dobra osobiste człowieka, takie jak m.in. cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl z kolei art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jest poza sporem, że regulacja ta dotyczy zapobieżenia naruszeniu albo usunięciu skutków naruszenia dóbr osobistych przez wszystkie podmioty prawa; ma zatem charakter powszechny.

⁵ Tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 133; dalej: pr.u.s.p.

da wyłącznie dyscyplinarnie⁶, nie oznacza to jednak braku odpowiedzialności, ponieważ stosownie do art. 107 § 1 tej ustawy za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie⁷. Podzielić należy zaś pogląd, że każde wykroczenie stanowi zarazem uchybienie godności urzędu⁸.

2. Odnosząc się z kolei do przepisów regulujących status prawny sędziego, odnotować trzeba, że najważniejsze znaczenie wśród nich ma – co oczywiste – Konstytucja RP, w której rozdziale VIII dotyczącym sądów i trybunałów zawarte zostały między innymi rozwiązania dotyczące statusu sędziów oraz sposobu, w jaki są oni powoływani do sprawowania urzędu (art. 178–181). Bardzo istotną rolę odgrywają w rozpatrywanym zakresie także akty rangi ustawowej, dotyczące zarówno kwestii ustrojowych, jak i proceduralnych. Wśród tych pierwszych należy wymienić przede wszystkim wspomniane już ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym oraz Prawo o ustroju sądów wojskowych, nadto zaś ustawę z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych⁹. We wszystkich tych aktach sporą część regulacji poświęcono bowiem statusowi poszczególnych kategorii sędziów¹⁰. Ustalając status prawny sędziego, nie

⁶ Por. także art. 52 § 3 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 499 z późn. zm. (dalej: u.SN) oraz art. 37 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 952 z późn. zm. (dalej: pr.u.s.w.).

⁷ Por. także art. 52 § u.SN oraz art. 37 § 1 pr.u.s.w.

⁸ B. Godlewska-Michalak, komentarz do art. 81 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), S. Dąbrowski, B. Godlewska-Michalak, K. Gonera, J. Kremer, A. Łazarska, G. Ott, J. Sawiński, Z. Strus, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, LEX el. W szczególności trafne jest spostrzeżenie, że brzmienie art. 81 pr.u.s.p. wyklucza możliwość podziału wykroczeń na te, które podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej, oraz inne, których immunitet materialny miałby nie dotyczyć. Nie sposób bowiem przypisać ustawodawcy intencji pozostawienia sędziów bezkarnymi w razie popełnienia niektórych wykroczeń, co skłaniać musi do takiej wykładni, która uwzględni cel ustawy. Odnotować trzeba však, że odpowiedź na pytanie, czy każde wykroczenie stanowi jednocześnie przewinienie dyscyplinarne, jest w doktrynie i judykaturze kwestią sporną, co skrupulatnie odnotowane zostało w przywołanym komentarzu.

⁹ Tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1647 (dalej: pr.u.s.a.).

¹⁰ Por. art. 55–133 pr.u.s.p.; art. 21–50 i art. 52–56 u.SN oraz art. 4–9 pr.u.s.a.; art. 19–42a pr.u.s.w. Niezależnie od tego zwrócić trzeba uwagę na przepisy odsyłające. I tak art. 8 § 1 u.SN odsyła do odpowiedniego stosowania – w sprawach nieuregulowanych w ustawie – przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Z kolei art. 29 pr.u.s.a. stanowi, że w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie do wojewódzkich sądów

można także tracić z pola widzenia przepisów o charakterze proceduralnym, czego przykładem może chociażby być regulacja dotycząca wyłączenia sędziego¹¹.

3. Wspomniane wyżej unormowania dotyczą bardzo różnych kwestii, wśród których znajdują się także zagadnienia mieszczące się w formule „prawa i obowiązki sędziów”¹². Regulacja ustawowa w tym zakresie, sięgająca do zwrotów ogólnych i niedookreślonych, co prawda wprost nie odnosi się do problemu granic wolności wypowiedzi sędziego, jednak nie oznacza to, że został on w niej zupełnie pominięty. Wspomniane zwroty są bowiem na tyle „pojemne”, że bez wątpienia obejmują one swym zakresem także tytułowe zagadnienie. Konstatację taką bezspornie potwierdza orzecznictwo sądów dyscyplinarnych, którego przykłady przywołane zostaną w toku dalszych uwag. Ilustracją ostatnio poczynionego spostrzeżenia może być w szczególności regulacja zawarta w art. 82 § 1 i 2 pr.u.s.p. Zgodnie z treścią pierwszego z tych przepisów sędzia jest obowiązany postępować zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim¹³. W myśl z kolei art. 82 § 2 pr.u.s.p. sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać

administracyjnych oraz sędziów stosuje się odpowiednio przepisy o ustroju sądów powszechnych. W myśl natomiast art. 49 pr.u.s.a. w sprawach nieuregulowanych w ustawie do sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące Sądu Najwyższego.

¹¹ Jest to instytucja prawna uważana za „główny mechanizm gwarancyjny dla realizacji zasady bezstronności sądu” (por. wyrok TK z dnia 11 grudnia 2002 r., SK 27/01, OTK-A 2002, nr 7, poz. 93). Co do szczegółów w tym zakresie por. art. 48–54 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 z późn. zm. (dalej: k.p.c.); art. 40–44 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm. (dalej: k.p.k.); art. 18–22 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 270 z późn. zm. (dalej: pr.p.s.a.).

¹² Tytuł taki nosi np. rozdział II działu II ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 82–106).

¹³ Rota ślubowania sędziowskiego składanego przy powołaniu wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej określona została w art. 66 pr.u.s.p. Brzmi ona następująco: „Ślubuję uroczyście jako sędzia sądu powszechnego służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości”; składający ślubowanie może dodać na końcu zwrot: „Tak mi dopomóż Bóg”.

wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności¹⁴.

4. Materia dotycząca granic wolności wypowiedzi sędziego została natomiast wprost dostrzeżona w szczególnego rodzaju akcie, jakim jest Zbiór zasad etyki zawodowej sędziów¹⁵. Są one uchwalane przez Krajową Radę Sądownictwa, do czego istnieje wyraźnie wskazana ustawowa podstawa prawna¹⁶. Wspomniany Zbiór zasad nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, gdyż Krajowa Rada Sądownictwa nie została wyposażona w kompetencje prawotwórcze. Zgodzić trzeba się jednak z poglądem, że charakter prawny tego Zbioru jest szczególny, co wynika przede wszystkim z faktu, że obowiązek jego uchwalenia ma swoje umocowanie ustawowe i został powierzony nie samym sędziom, lecz organowi konstytucyjnemu¹⁷, jakim jest wspomniana Rada¹⁸. Oznacza to, że w odróżnieniu od innych kodeksów etyki zawodowej Zbiór zasad etyki zawodowej sędziów nie jest zatem aktem o charakterze korporacyjnym. Jak podkreślono w literaturze, jego wagę i znaczenie z punktu widzenia mocy obowiązującej wzmacnia autorytet Krajowej Rady Sądownictwa jako organu konstytucyjnego oraz to, że został uchwalony w wykonaniu wyraźnego upoważnienia ustawowego¹⁹.

5. Wydaje się, że wspomniany Zbiór zasad jest swego rodzaju konkretyzacją ogólnie sformułowanych reguł ustawowych dotyczących praw i obowiązków sędziów, do którego to wątku wypadnie jeszcze powrócić²⁰. Konstatację tę zdają się potwierdzać wypowiedzi Sądu

¹⁴ Analogiczną co do zasady regulację zawiera art. 21 pr.u.s.w.

¹⁵ Zbiór ten stanowi załącznik do uchwały KRS z dnia 19 lutego 2003 r. nr 16/2003 w sprawie uchwalenia Zbioru zasad etyki zawodowej sędziów. W toku dalszych uwag będzie on powoływany jako „Zbiór zasad”.

¹⁶ Stosownie do art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. Nr 126, poz. 714 z późn. zm.), do kompetencji Rady należy m.in. uchwalanie zbioru zasad etyki zawodowej sędziów i czuwanie nad ich przestrzeganiem.

¹⁷ Zgodnie z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP, Krajowa Rada Sądownictwa stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

¹⁸ Tak R. Pęk, komentarz do art. 3 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (w:) M. Niezgódka-Medek, R. Pęk, *Krajowa Rada Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX el.

¹⁹ Por. P. Górecki, *Rola i zadania Krajowej Rady Sądownictwa w zakresie zbioru zasad etyki zawodowej sędziów* (w:) P. Tuleja (red.), *Krajowa Rada Sądownictwa. XX-lecie działalności*, Warszawa–Toruń 2010, s. 97.

²⁰ W tym kontekście odnotować trzeba, że zgodnie z § 5 ust. 1 Zbioru zasad sędzia powinien przestrzegać zasad postępowania zawartych w tym Zbiorze, a w myśl § 5 ust. 2

Najwyższego, który w wielu orzeczeniach konsekwentnie prezentuje stanowisko, że naruszenie omawianych zasad może prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego²¹. Przykładem w tym zakresie może być wyrok z dnia 23 lutego 2006 r.²², w którym sąd ten stwierdził, że „naruszenie przez sędziego przepisów Zbioru zasad etyki zawodowej sędziów może być kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 107 § 1 pr.u.s.p., jednakże powinno być jednocześnie ocenione pod kątem przesłanek ustawowych określających podstawy, przesłanki i zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów”. Sąd Najwyższy podkreślił zarazem, że pogląd, iż sędzia nie odpowiada dyscyplinarnie za naruszenie zasad etyki sędziowskiej, jest głęboko sprzeczny nie tylko z powszechnym poczuciem sprawiedliwości i społeczną doniosłością sprawowania urzędu sędziego, lecz także z sumieniem sędziego i jego ustawowym obowiązkiem strzeżenia własnej godności „w służbie i poza służbą”²³. Odnotowania wymaga przy tym „elastyczne” podejście Sądu Najwyższego do katalogu zasad zawartego w Zbiorze, czego wyrazem może być chociażby wyrok z dnia 13 października 2005 r.²⁴, w którym Sąd Najwyższy podkreślił, że nakaz postępowania przez sędziego w sposób zgodny z zasadami etyki zawodu, a co za tym idzie możliwość przypisania sędziemu zachowania z nimi sprzecznego, naruszającego godność zawodu, jest niezależny od tego, czy zasady te zostały skatalogowane i ujęte w postaci zbioru (który

powinien unikać zachowań, które mogłyby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności, nawet jeśli nie zostały uwzględnione w Zbiorze.

²¹ Zgodnie z art. 107 § 1 pr.u.s.p. sędzia odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (por. również art. 52 u.SN i art. 37 pr.u.s.w.). Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów jest postępowaniem samoistnym, niezwiązanym bezpośrednio z odpowiedzialnością karną. W wypadku gdy delikt dyscyplinarny wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa, odpowiedzialność dyscyplinarna jest w pełni niezależna, w tym sensie, że poniesienie przez sędziego odpowiedzialności karnej nie zwalnia go od odpowiedzialności zawodowej. Ponosi zatem niezależnie zarówno odpowiedzialność karną, jak i dyscyplinarną (por. J. Sawiński, komentarz do art. 107 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el.).

²² SNO 2/06, LEX nr 470230. Por. również M. Laskowski, *Ustawowe pojęcie „nieskazitelnego charakteru”*, Prokuratura i Prawo 2008, nr 6, s. 60.

²³ Ostatni fragment przytoczonej wypowiedzi Sądu Najwyższego wyraźnie nawiązuje do art. 82 § 2 pr.u.s.p.

²⁴ SNO 47/05, LEX nr 471963.

zresztą nie ma charakteru zamkniętego)²⁵ ani też – jeżeli ujęte zostały w takiej postaci – od dokonania ich wykładni przez Krajową Radę Sądownictwa.

6. Problem granic wolności wypowiedzi sędziego rozważany może być w kilku aspektach. Bezsporne jest bowiem, że nie w każdym przypadku granice te kształtują się identycznie. Zagadnienie wymaga zatem pewnej systematyzacji. Wydaje się, że dogodny punkt wyjścia do dalszych rozważań w tym zakresie stanowić może systematyka zastosowana w Zbiorze zasad, który został podzielony na trzy rozdziały obejmujące kolejno zasady ogólne, zasady pełnienia służby oraz zasady postępowania poza służbą. Taki też układ systemowy zastosowany zostanie w toku dalszych uwag.

7. Już pierwsza z zasad ogólnych zawartych w Zbiorze zasad, stanowiąca, że z pełnieniem urzędu sędziego wiążą się szczególne obowiązki oraz ograniczenia osobiste (§ 1), bez wątpienia odnosi się między innymi także do kwestii wolności wypowiedzi, niejako deklarując regułę, która następnie znajduje rozwinięcie w dalszej części Zbioru zasad. Analogiczną konstatację przyjąć trzeba także w odniesieniu do kolejnych zasad ogólnych, zwłaszcza tych, które określone zostały w § 2 i 4 Zbioru zasad. Jeśli bowiem z § 2 tego Zbioru wynika, że sędzia powinien zawsze kierować się zasadami uczciwości, godności, honoru, poczuciem obowiązku oraz przestrzegać dobrych obyczajów, to jest poza sporem, że także formułując swoje wypowiedzi, jest zobligowany respektować te wartości. Do identycznych wniosków prowadzi też treść § 4 Zbioru zasad, który stanowi, że sędzia powinien dbać o autorytet swojego urzędu, o dobro sądu, w którym pracuje, a także o dobro wymiaru sprawiedliwości i ustrojową pozycję władzy sądowniczej.

8. Przechodząc do przesłanek wyznaczających granice swobody wypowiedzi sędziego, dokonywanych w związku z pełnieniem obowiązków (w służbie), trzeba w punkcie wyjścia odróżnić od siebie kilka sytuacji. I tak wyodrębnić należy przede wszystkim wypowiedzi dokonywane w toku rozpoznawania sprawy (w ramach toczącego się postępowania) oraz wypowiedzi na temat sprawy bądź spraw sądowych (formułowane poza toczącym się postępowaniem). Niezależnie od tego trzeba mieć również na uwadze wypowiedzi formułowane w ramach relacji z współpracownikami (w tym przełożonymi), a także przypadki,

²⁵ Zgodnie bowiem z § 7 Zbioru zasad Krajowa Rada Sądownictwa może zmieniać lub uzupełniać postanowienia Zbioru, a także dokonywać ich wykładni.

kiedy to sam sędzia jest stroną w postępowaniu sądowym. Analiza orzecznictwa dyscyplinarnego wyraźnie potwierdza tezę, że w każdym z tych przypadków może pojawić się problem granic wolności wypowiedzi.

9. Nie ulega wątpliwości, że sędzia orzekający, w szczególności pełniąc funkcję przewodniczącego składu orzekającego, jest zobowiązany do kierowania rozprawą, z czym wiąże się – co oczywiste – zajmowanie stanowiska w sprawach będących jej przedmiotem²⁶. W świetle reguł rządzących postępowaniem sądowym jest przy tym oczywiste, że może to przybrać postać wypowiedzi zarówno ustnej (zwłaszcza w ramach czynności kierowania rozprawą oraz w toku przedstawiania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia), jak i pisemnej (przede wszystkim w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia).

Formułując te wypowiedzi, sędzia zobowiązany jest respektować wartości wynikające zwłaszcza z przywołanego już wyżej art. 82 pr.u.s.p. Powinien zatem, co wypada raz jeszcze przypomnieć, postępować tak, by było to zgodne ze ślubowaniem sędziowskim, strzegąc powagi stanowiska sędziego i unikając wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności. Rozwinięcie tej regulacji zawarte zostało w § 11 Zbioru zasad. W ust. 1 stanowi on, że sędzia, wyjaśniając stronom kwestie proceduralne i podając motywy orzeczenia, powinien czynić to w sposób dla nich zrozumiały, co oznacza, że nacisk został w tym przypadku położony na jakość wypowiedzi. Sygnalizowany problem ma zupełnie fundamentalne znaczenie, ponieważ w postępowaniu sądowym, co do zasady, nie istnieje obowiązek korzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika, a zrozu-

²⁶ Szczegóły w tym zakresie regulują przepisy dotyczące postępowania cywilnego, karnego oraz sądowoadministracyjnego. I tak zgodnie z art. 155 § 1 k.p.c. przewodniczący otwiera, prowadzi i zamyka posiedzenia, udziela głosu, zadaje pytania, upoważnia do zadawania pytań i ogłasza orzeczenia. W myśl § 2 tego przepisu przewodniczący może odebrać głos, gdy przemawiający go nadużywa, jak również uchylić pytanie, jeżeli uznaje za niewłaściwe lub zbyteczne. Identyczną co do treści regulację zawiera art. 98 pr.p.s.a. Nieco odmienne brzmienie nadane zostało natomiast przepisom regulującym tę materię w kodeksie postępowania karnego. Z art. 366 § 1 k.p.k. wynika bowiem, że przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w miarę możliwości także okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa. W myśl z kolei art. 367 § 1 k.p.k., przewodniczący umożliwia stronom wypowiedzenie się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu. Ze względu na przedmiot rozważań nie zachodzi potrzeba rozwinięcia uwag dotyczących wspomnianej materii.

mienie przez stronę (strony) treści orzeczenia i przyczyn uzasadniających rozstrzygnięcie nie tylko bezpośrednio wpływa na ewentualny dalszy tok postępowania²⁷, ale przede wszystkim kształtuje wizerunek wymiaru sprawiedliwości.

Jeszcze istotniejsze znaczenie ma § 11 ust. 2 Zbioru zasad, z którego wynika, że w motywach orzeczenia sędzia powinien unikać sformułowań wykraczających poza rzeczową potrzebę uzasadnienia stanowiska sądu mogących naruszać godność lub cześć podmiotów występujących w sprawie albo też osób trzecich.

10. Reguły zawarte w ostatnio wspomnianych przepisach nie zawsze są respektowane, o czym świadczy bogate orzecznictwo sądów dyscyplinarnych. Dobrą ilustracją w tym zakresie może być sprawa zakończona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 r.²⁸ Sąd ten rozpatrywał odwołanie sędziego obwinionego o przewinienia dyscyplinarne – uchybienia godności urzędu sędziego, polegające na tym, że w postępowaniu przed sądem w sprawie cywilnej, w obecności pozwanych i pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym w stosunku do radcy prawnego będącego pełnomocnikiem pozwanych użył słów: „aby zatańczył i zaśpiewał”, natomiast do radcy prawnego będącego pełnomocnikiem powodów powiedział: „żeby nie zachowywał się jak w kabarecie”. Uznając to odwołanie za nieuzasadnione i utrzymując w mocy zaskarżony wyrok sądu apelacyjnego, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że: „W każdej sytuacji, nawet sprowokowanej niewłaściwym zachowaniem innych osób²⁹, sędzia powinien zachowywać się godnie – kulturalnie, uprzejmie, bez unoszenia się i zbyt emocjonalnych elementów wypowiedzi”. Podkreślił przy tym, że „sprawowanie urzędu zobowiązuje sędziego do zachowania wysokiego stopnia opanowania, a na sali sądowej obowiązują go standardy zachowań i wypowiedzi

²⁷ Precyzyjne i zrozumiałe wykazanie stronie, że jej żądanie (żądania) pozbawione są w świetle obowiązującego prawa podstawy, może w praktyce m.in. zapobiec wnoszeniu środków zaskarżenia i tym samym zbędnemu wydłużaniu toczącego postępowania oraz niepotrzebnemu obciążaniu wymiaru sprawiedliwości.

²⁸ SNO 35/12, LEX nr 1231627.

²⁹ Z ustaleń poczynionych w tej sprawie przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji wynikało, że na rozprawie obwiniony, który przewodniczył jednoosobowemu składowi orzekającemu, przez dłuższy czas podejmował próby uzyskania od pełnomocnika pozwanych stanowiska odnośnie do procesowego charakteru żądania zawartego we wcześniej złożonym piśmie procesowym. Na pytanie pełnomocnika pozwanych „ale co ja mam zrobić”, obwiniony odpowiedział „niech pan zaśpiewa i zatańczy, ale niech pan powie, o co chodzi”.

wyższe niż występujące w innych dziedzinach życia publicznego”. Sąd Najwyższy nie podzielił też stanowiska odwołującego się sędziego, że trudno uznać jego wypowiedź za obraźliwą, uchybiającą godności człowieka, gdyż użyte przez niego słowa mają zabarwienie wyłącznie emocjonalne. Zaakcentował, że „zwrot »zatańczyć i zaśpiewać« może mieć różne znaczenia i zabarwienia w zależności od tego, w jakich okolicznościach, kontekście i do kogo został adresowany”, ale „użyte w zdenerwowaniu przez obwinionego sędziego w trakcie rozprawy w stosunku do pełnomocnika procesowego jednej ze stron będącego radcą prawnym, w obecności tej strony i pełnomocnika strony przeciwnej słowa, aby »zatańczył i zaśpiewał« mają wysoce pejoratywne znaczenie, gdyż – sugerując posiadanie przez adresata wypowiedzi większej wiedzy, kwalifikacji i umiejętności w sferze rozrywki niż prawa – posiadają wydzźwięk lekceważący, ośmieszają go i negatywnie oddziałują na jego wizerunek w oczach innych uczestników rozprawy oraz podważają jego poczucie własnej wartości”.

Wskazując na podstawę prawną swojego stanowiska, Sąd Najwyższy stwierdził między innymi, że ocena zachowania zarzucanego sędziemu, zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym, powinna być dokonywana pod kątem zamiaru i skutków oraz okoliczności towarzyszących, rzutujących na ukształtowany we wzorcu normatywnym (m.in. w art. 82 § 1 i 2 pr.u.s.p.) i odpowiadający oczekiwaniom społecznym wizerunek sędziego jako strażnika przestrzegania prawa oraz powszechnie przyjętych norm moralnych i etycznych, w tym kulturalnych. Sąd ten nie powołał się zatem wprost na Zbiór zasad, jednak nie powinno budzić wątpliwości, że rozpatrywany problem pozostaje w bezpośrednim związku z regulacją zawartą w przywołanym wyżej § 11 tego Zbioru, który w istocie rzeczy konkretyzuje wspomniany wyżej art. 82 pr.u.s.p.

11. Rozważając zagadnienie granic wolności wypowiedzi sędziego w ramach toczącego się postępowania, odnotować trzeba jednak, że istnieją sytuacje, w których wypowiedzi sędziego, mimo że krytyczne wobec osób uczestniczących w postępowaniu, nie tylko nie wykraczają poza granice swobody wypowiedzi, ale są wręcz pożądane. Ilustracją tej tezy może być chociażby przykład zaczerpnięty z postępowania sądowoadministracyjnego. W postępowaniu tym bowiem, jeśli toczy się ono przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, obowiązuje – co do

zasady – tzw. ograniczony przymus adwokacki³⁰. Oznacza to, że co do zasady skarga kasacyjna wnoszona do tego sądu powinna być sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika. Skarga ta musi odpowiadać stosunkowo sformalizowanym wymaganiom, których niezachowanie skutkować musi jej oddaleniem, a w skrajnych przypadkach nawet odrzuceniem. Innymi słowy zatem, jeśli zostanie ona sporządzona wadliwie, to Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrujący taką skargę jest zobowiązany wyciągnąć konsekwencje z tego faktu. Trzeba bowiem pamiętać, że zgodnie z treścią art. 183 § 1 pr.p.s.a. Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej, biorąc z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania³¹. W sytuacji zatem, gdy przyczyną oddalenia bądź odrzucenia skargi kasacyjnej jest wadliwe jej sporządzenie, Naczelny Sąd Administracyjny, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie³², powinien temu jasno dać wyraz, gdyż uzasadnienie powinno zawierać między innymi wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz jej wyjaśnienie³³. Przewodniczący składu orzekającego albo sędzia sprawozdawca podający ustnie – po ogłoszeniu sentencji wyroku – zasadnicze powody rozstrzygnięcia, a także sędzia sprawozdawca sporządzający pisemne uzasadnienie wyroku są zatem zobowiązani do wskazania tych faktów, ponieważ w takim przypadku stanowić one będą zasadniczą część uzasadnienia. Oczywiście jednak jest, że muszą to uczynić w sposób, który nie narusza granic wynikających z wcześniej przywołanych przepisów.

12. Analizując problem granic swobody wypowiedzi sędziego, dostrzec trzeba również sygnalizowaną już wyżej kwestię wypowiedzi publicznych na temat rozpatrywanej sprawy, a także innych spraw sądowych. W tych ramach zwrócić należy przede wszystkim uwagę na regulację zawartą w art. 85 pr.u.s.p. Zgodnie z § 1 tego przepisu sędzia jest obowiązany zachować w tajemnicy okoliczności sprawy, o których

³⁰ Zasadę w tym zakresie reguluje art. 175 § 1 pr.p.s.a., z którego wynika, że skarga kasacyjna, będąca środkiem zaskarżenia wyroków i postanowień kończących postępowanie wydawanych przez wojewódzki sąd administracyjny (por. art. 173 pr.p.s.a.), powinna być sporządzona przez adwokata lub radcę prawnego. Od zasady tej istnieją wyjątki uregulowane w art. 175 § 2 i 3 pr.p.s.a.

³¹ Kompletny katalog przypadków, kiedy zachodzi nieważność postępowania, określa art. 183 § 2 pr.p.s.a., zagadnienie to jednak – mając na uwadze tematykę opracowania – można pozostawić na uboczu.

³² Z art. 193 pr.p.s.a. wynika, że Naczelny Sąd Administracyjny uzasadnia z urzędu wyroki i postanowienia w terminie 30 dni.

³³ Konkluzja taka wynika z treści art. 141 § 4 w zw. z art. 193 pr.p.s.a.

powziął wiadomość ze względu na swój urząd, poza jawną rozprawą sądową³⁴. Jak podkreśla się w literaturze, powzięcie przez sędziego wiadomości „ze względu na swój urząd” odnosi się do uzyskania informacji w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych sędziego. Nie dotyczy to zatem wiadomości uzyskanych przez sędziego prywatnie, na przykład w wyniku utrzymywania kontaktów towarzyskich z innymi prawnikami. Od sędziego oczekuje się jednak pewnej dyskrecji, zwłaszcza gdy poweźmie wiadomości dotyczące prywatnego życia innych osób³⁵. Naruszenie przez sędziego obowiązku zachowania tajemnicy, wynikającego z art. 85 § 1 pr.u.s.p., może stanowić przewinienie służbowe³⁶.

Omawiany problem dostrzeżony został również w Zbiorze zasad. Stosownie bowiem do treści § 13 sędzia nie powinien wyrażać publicznie opinii na temat toczącego się lub mającego się toczyć postępowania. Wydaje się, że funkcja tej regulacji ogranicza się nie tylko do problemu zachowania tajemnicy. Wypowiadanie się sędziego w takiej sytuacji bez wątpienia może być postrzegane jako działanie osłabiające zaufanie do jego bezstronności.

Wszystkie poczynione wyżej spostrzeżenia odnieść należy także do sytuacji, gdy sędzia wypowiada się w odniesieniu do sprawy zarówno toczącej się lub też zakończonej, będąc do tego zobowiązany z racji wykonywania zadań związanych ze współpracą sądu ze środkami masowego przekazu³⁷. W szczególności występując jako rzecznik prasowy,

³⁴ Stosownie do art. 85 § 2 pr.u.s.p. obowiązek zachowania tajemnicy trwa także po ustaniu stosunku służbowego. Obowiązek ten ustaje natomiast, gdy sędzia składa zeznania jako świadek przed sądem, chyba że ujawnienie tajemnicy zagraża dobru państwa albo takiemu ważnemu interesowi prywatnemu, który nie jest sprzeczny z celami wymiaru sprawiedliwości. W tych przypadkach od obowiązku zachowania tajemnicy może zwolnić sędziego Minister Sprawiedliwości (art. 85 § 2 pr.u.s.p.).

³⁵ Por. K. Goner, komentarz do art. 85 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el.

³⁶ Por. wyrok SN z dnia 24 lutego 2003 r., SNO 5/03, LEX nr 568989.

³⁷ Stosownie do § 30 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 259) zadania związane ze współpracą sądu ze środkami masowego przekazu wykonuje prezes lub wiceprezes sądu. W sądzie apelacyjnym i okręgowym do wykonywania zadań, o których mowa w ust. 1, może być powołany rzecznik prasowy (§ 30 ust. 2 rozporządzenia). Zgodnie natomiast z § 5 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 września 2003 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 169, poz. 1646) w wojewódzkim sądzie administracyjnym tworzy się, w miarę potrzeb, wydział informacji sądowej, który wykonuje zadania

powinien ograniczyć się wyłącznie do informowania o faktach dotyczących toczącego się postępowania, ewentualnie zapadłych rozstrzygnięć, skrupulatnie unikając formułowania jakichkolwiek ocen odnoszących się zarówno do zachowań stron toczącego się lub zakończonego postępowania, jak i do zapadłego orzeczenia.

13. Problem granic wolności wypowiedzi sędziego pojawia się również w kontekście wykonywania w sądzie funkcji administracyjnych i powstających w związku z tym relacji interpersonalnych ze współpracownikami, co potwierdza praktyka orzecznicza sądów dyscyplinarnych. Przykładem w tym zakresie może być wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 r.³⁸, w którym Sąd ten podkreślił w szczególności, że „przewodniczący wydziału musi dbać o sprawność pracy podlegającej mu jednostki organizacyjnej, jednak nie może tego czynić w sposób naruszający zasady kultury, jakich oczekuje się w relacjach przełożony – podwładny”, akcentując zarazem, że „w każdej sytuacji, nawet spowodowanej niewłaściwym zachowaniem innych osób, sędzia powinien zachować się godnie – kulturalnie, uprzejmie, bez używania ostrych słów, unoszenia się, używania podniesionego głosu, bez krzyków i zbyt emocjonalnych elementów wypowiedzi”³⁹.

Innym przykładem przypadku, w którym pojawił się problem granic swobody wypowiedzi sędziego w relacjach z współpracownikami (a także osobami spoza sądu, w którym pełnił służbę obwiniony), może być sprawa rozstrzygnięta wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia

w zakresie m.in. udostępniania informacji publicznej o działalności sądu. Przewodniczący wydziału informacji sądowej jest rzecznikiem prasowym sądu (§ 5 ust. 3 rozporządzenia).

³⁸ SNO 13/09, LEX nr 707920. Zarzuty, jakie przedstawiono obwinionej, dotyczyły tego, że uchybiła godności urzędu poprzez: spowodowanie publicznego zajścia w sekretariacie wydziału tego sądu w związku ze zwracaniem uwagi podległym jej pracownikom w sposób lekceważący i podniesionym głosem, co miało miejsce w obecności interesantów, a ponadto poprzez niekulturalne i lekceważące odnoszenie się do sędziów i asesorów sądowych pracujących w tym wydziale, jak również przez publiczne, nieuprawnione komentowanie i krytykowanie rozstrzygnięć podejmowanych w sprawach przydzielonych do referatów poszczególnych sędziów.

³⁹ Symptomatyczne przy tym jest, że Sąd Najwyższy podzielił ustalenia sądu apelacyjnego orzekającego w pierwszej instancji co do tego, że uwagi obwinionej kierowane do podległych jej osób były merytorycznie uzasadnione, co osoby te przyznały; zastrzeżenia budziła natomiast forma, w jakiej zostały one przekazane, ponieważ podnoszenie głosu na podległych pracownikom nie przystoi sędziemu, a z zasady nie przynosi też oczekiwanego skutku.

1 kwietnia 2009 r.⁴⁰ W uzasadnieniu tego wyroku sąd stwierdził w szczególności, że „niezależnie od tego, co było pierwotną przyczyną konfliktu w środowisku zawodowym, forma, w jakiej obwiniony wyrażał swoje pretensje, nie mogłaby znaleźć żadnego usprawiedliwienia”. Wyraził przy tym pogląd, że „ocena treści pism obwinionego bezsprzecznie uzasadnia wnioski, że ich autor nie przestrzegał – mówiąc najłagodniej – reguł rozsądnego umiaru w ferowaniu twierdzeń i dokonywaniu ocen w zakresie postępowania wskazanych w nich osób”. Podkreślił zarazem, że „wniosek taki nasuwa się tym bardziej, że wspomniane twierdzenia i oceny formułowane były przez sędziego, niewątpliwie rozumiejącego wagę i sens przedstawiania twierdzeń oraz ocen o charakterze kategoriowym oraz negatywnym”. Sąd Najwyższy zaakcentował, że „sędziemu powinno cechować nie tylko poczucie sprawiedliwości, obiektywizmu, obowiązkowości i godności, ale także – opanowania, powściągliwości w krytykowaniu przełożonych, umiejętność opanowywania emocji, a przede wszystkim – nieuczestniczenia jej w sposób obraźliwy dla innych osób”. Chodzi zatem o rozsądny umiar, takt i kulturę we wszystkich sferach działalności sędziego, zarówno w jego stosunkach służbowych, jak i pozasłużbowych. Powołał się przy tym na art. 82 § 2 pr.u.s.p. oraz § 2 Zbioru zasad, który stanowi, że sędzia powinien zawsze kierować się zasadami uczciwości, godności, honoru, poczuciem obowiązku oraz przestrzegać dobrych obyczajów, co zresztą należy uznać za oczywistość. Odnosząc te spostrzeżenia do zachowania

⁴⁰ SNO 18/09, LEX nr 470233. Zarzuty, jakie przedstawiono obwinionemu, dotyczyły tego, że uchybił on godności urzędu poprzez sporządzenie i wniesienie pism, w których zawarł stwierdzenia pomawiające prezesa sądu rejonowego i okręgowego o zachowania niegodne sędziów, jak też zamieścił wiele słów obraźliwych pod adresem innych sędziów. Zarzuty te dotyczyły też sporządzenia i wniesienia pisma skierowanego do wiceprezesa sądu okręgowego, w którym obwiniony zawarł nieprawdziwe informacje dotyczące niewypłacenia mu należności z tytułu podróży służbowej przez prezesa sądu rejonowego, jak też podniósł co do jego osoby zarzuty korupcyjnego procederu powodującego „odsunięcie” sędziów od toczących się postępowań, a wyznaczanie w ich miejsce dyspozycyjnych sędziów oraz asesorów i manipulowanie w ten sposób wymiarem sprawiedliwości w sądzie rejonowym. Jeden z zarzutów dotyczył wreszcie także tego, że w piśmie skierowanym do Prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego obwiniony, nie akceptując prawomocnego orzeczenia Sądu Najwyższego w jego sprawie dyscyplinarnej, zawarł słowa znieważające sędziów Sądu Najwyższego, wydających orzeczenie we wspomnianej sprawie, pomawiając ich o właściwości i zachowania niegodne sędziów sądów powszechnych, jak również zawierając w treści tego pisma wiele słów obraźliwych i pomawiających sędziów sądu apelacyjnego i sędziów sądu okręgowego o zachowania niegodne sprawowanego przez nich urzędu.

obwinionego, Sąd Najwyższy stwierdził, że ten standard postępowania sędziego został przez obwinionego wyraźnie przekroczony. Swoim zachowaniem sprzeniewierzył się on bowiem obowiązkowi wynikającemu z roty ślubowania, które złożył, obejmując urząd, to jest między innymi obowiązkowi stania na straży prawa, a w postępowaniu kierowania się zasadami godności i uczciwości.

14. Problem granic wolności wypowiedzi sędziego w relacjach z współpracownikami pojawił się także w sprawie rozstrzygniętej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2006 r.⁴¹ Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd Najwyższy – który co do zasady podzielił pogląd sądu pierwszej instancji⁴² – podkreślił, że jedynym podłożem konfliktu była rozbieżna ocena służbowego wymiaru obowiązków sędziowskich, akcentując zarazem, że „sędzia nie może być ograniczony w przedstawieniu swego poglądu w tym przedmiocie, mającym umocowanie ustawowe (art. 351 k.p.k.⁴³)”. Sąd uznał zatem, że sędzia sądu rejonowego był uprawniony do zwrócenia uwagi na skalę swego obciążenia zawodowego, zaznaczył jednak, że uczynił to „w niewłaściwym miejscu, w sposób niestosowny i z nadmierną ekspresją”. Sąd podkreślił ponadto, że „etyka zawodowa sędziów nakazuje powściągliwość w demonstrowaniu emocji, szczególnie w sytuacji, gdy nieuzasadniona ekspresja naraża inne osoby na poniżenie ich honoru i godności”⁴⁴.

⁴¹ SNO 25/06, LEX nr 707920. Zarzuty, jakie postawiono obwinionemu, dotyczyły tego, że w sekretariacie wydziału karnego sądu rejonowego w obecności osób trzecich, zwracając się do wiceprezesa tego sądu, podniesionym głosem zakwestionował słuszność zarządzenia wiceprezesa, nadto zaś w sekretariacie wydziału karnego sądu rejonowego w obecności osób trzecich podniesionym tonem, zwracając się do kierownika sekretariatu, przedstawił swoją ocenę treści zeznań złożonych przez nią w postępowaniu dyscyplinarnym, grożąc spowodowaniem wszczęcia postępowania karnego, oraz sugerował, że jest ona osobą kłamliwą, która z przewodniczącym wydziału manipuluje przy wpływie akt, i groził zawiadomieniem sądu okręgowego, wywołując u niej poczucie poniżenia.

⁴² Sąd Najwyższy zmienił bowiem na korzyść obwinionego jedynie orzeczenie o wymiarze kary, w pozostałym zakresie utrzymując w mocy wyrok sądu apelacyjnego.

⁴³ Zgodnie z treścią art. 351 § 1 k.p.k. sędziego albo sędziów powołanych do orzekania w sprawie wyznacza się w kolejności według wpływu sprawy oraz jawnej dla stron listy sędziów danego sądu lub wydziału. Odstępstwo od tej kolejności jest dopuszczalne tylko z powodu choroby sędziego lub z innej ważnej przyczyny, co należy zaznaczyć w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy.

⁴⁴ Odnosząc tę ogólną konstatację do rozpatrywanej sprawy, Sąd Najwyższy stwierdził, że zachowanie obwinionego doprowadziło do niepotrzebnych napięć w miejscu pracy oraz do angażowania pracowników sekretariatu wydziału karnego w stresujące konflikty między sędziami.

15. Problem granic swobody wypowiedzi sędziego występuje wreszcie także w sytuacji, w której sędzia jest stroną toczącego się postępowania. O tym, że zagadnienie to ma kontekst nie tylko teoretyczny, świadczą przykłady z orzecznictwa. I tak w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2006 r.⁴⁵ Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sędzia występujący jako strona w procesie, właśnie dlatego, że uczestniczy w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości i kształtuje obraz tego wymiaru, powinien dawać przykład godnego, rzetelnego zachowania, ograniczając się do koniecznej i wyłącznie merytorycznej krytyki działania innych uczestników procesu⁴⁶. Z kolei w wyroku z dnia 4 marca 2003 r.⁴⁷ Sąd Najwyższy stwierdził, że etos zawodu sędziego wymaga od osoby sprawującej ten urząd, aby nawet w sytuacji dla siebie zawodowo trudnej – wówczas, gdy występuje ona w roli obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym – zamiast *per fas et nefas* odrzucać wszystkie stawiane jej zarzuty, potrafiła uczciwie i samokrytycznie ocenić swoje zachowania, mając na uwadze, że właśnie w ten sposób może sprzyjać odbudowie zaufania do własnej osoby⁴⁸.

16. Przechodząc do problemu granic wolności wypowiedzi sędziego poza służbą, przypomnieć trzeba, że o ograniczeniach możliwości wypowiadania się w takim przypadku była już częściowo mowa wyżej, gdy przywołany został § 13 Zbioru zasad. Jest bowiem poza sporem, że sędzia nie powinien wyrażać publicznie opinii na temat każdego toczącego się lub mającego się toczyć postępowania. Zwrot ten należy,

⁴⁵ SNO 10/06, LEX nr 470231.

⁴⁶ Zarzuty, jakie postawiono w tej sprawie obwinionemu sędziemu, dotyczyły pełnienia przewinienia służbowego polegającego na uchybieniu godności urzędu przez to, że w toczącym się postępowaniu przed sądem, występując w charakterze oskarżyciela posiłkowego, ujawnił swoje zacietrzewienie, skłonność do pieniactwa, poszukiwanie za wszelką cenę możliwości uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy nie uwzględnił odwołania obwinionego i utrzymał w mocy wyrok sądu apelacyjnego, podzielił w szczególności ocenę co do tego, że „wysuwanie w pismach procesowych, nawet w celu obrony swoich interesów procesowych jako strony, zarzutów polegających na, w tym momencie nieudokumentowanych, wynikających z subiektywnych tylko, opartych na własnych spekulacjach oraz wnioskowaniach mających cechy daleko idącej dowolności odczuć, jest niewątpliwie przejawem zachowania pieniaczego, uchybiającego w sposób oczywisty godności urzędu sędziego”.

⁴⁷ SNO 55/02, LEX nr 470227.

⁴⁸ Zarzuty postawione w tej sprawie obwinionej dotyczyły rażącego przekroczenia terminu do sporządzenia uzasadnienia orzeczeń, rażącej beczynności w sprawach oraz rażącego naruszenia przepisów postępowania.

jak się wydaje, rozumieć maksymalnie szeroko i obejmować nim postępowanie toczące się przed jakimkolwiek sądem lub trybunałem.

Dalsze ograniczenia, jakie w tym zakresie należy odnotować, wynikają w pierwszym rzędzie z regulacji zawartej w art. 178 ust. 3 Konstytucji RP, który to przepis stanowi, że sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów. W literaturze unormowanie to postrzegane jest jako jedna z gwarancji niezawisłości sędziowskiej⁴⁹. Jego treść nie pozostawia wątpliwości co do tego, że ma ono stanowić gwarancję apolityczności sędziów. Skoro zaś tak, to wydaje się, że chodzi nie tylko o zakaz przynależności do partii politycznej lub organizacji związkowej, ale zakaz wszelkiego publicznego zaangażowania politycznego i związkowego. Niedopuszczalne jest więc, jak się wydaje, na przykład uczestniczenie w komitetach honorowych powoływanych w celach wyborczych czy też w innych gremiach, które mają charakter polityczny⁵⁰, nadto zaś publiczne wypowiadanie się w trakcie kampanii wyborczej w kwestiach wyborczych.

Odrębnym zagadnieniem, które wymaga także odnotowania, jest sytuacja, w której sędzia ubiega się o stanowisko z wyboru, co niejako w oczywisty sposób powoduje konieczność uczestniczenia w kampanii wyborczej. Obowiązujący porządek prawny dopuszcza taką możliwość, na co wyraźnie wskazuje art. 98 § 1 pr.u.s.p., stanowiący, że sędziemu ubiegającemu się o mandat posła albo senatora, albo radnego udziela się urlopu bezpłatnego na czas kampanii wyborczej. Jak trafnie wskazuje się w literaturze, sędzia nie może jednocześnie prowadzić kampanii wyborczej – która zawsze wiąże się z koniecznością publicznego zabierania głosu w kwestiach politycznych – i sprawować wymiaru sprawiedliwości, ponieważ mogłoby to osłabiać zaufanie do jego bezstronności

⁴⁹ W. Skrzydło, komentarz do art. 178 Konstytucji RP (w:) W. Skrzydło (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 7, LEX el. Por. również wyrok TK z dnia 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

⁵⁰ Przykładem ograniczeń w tym zakresie może być sprzeciw Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w stosunku do udziału sędziego w stanie spoczynku w pracach sejmowej komisji śledczej w charakterze eksperta. Uzasadnieniem dla wspomnianego sprzeciwu było założenie, że udział ten nie da się pogodzić z zasadą apolityczności sędziów, nadto zaś może zaszkodzić dobremu wizerunkowi Sądu Najwyższego, a nawet doprowadzić do sytuacji uchybiającej godności urzędu sędziowskiego. Sprzeciw ten został podtrzymany przez Kolegium Sądu Najwyższego (por. I. Raczkowska, *Stan spoczynku sędziów i prokuratorów*, Warszawa 2003, s. 78–79).

(art. 82 § 2 pr.u.s.p.)⁵¹. Podkreślić trzeba zarazem, że zgodnie z art. 98 § 2 pr.u.s.p., sędzia, który został mianowany, powołany lub wybrany do pełnienia funkcji w organach państwowych, samorządu terytorialnego, w służbie dyplomatycznej, konsularnej lub w organach organizacji międzynarodowych oraz ponadnarodowych działających na podstawie umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, jest obowiązany zrzec się niezwłocznie swojego urzędu, chyba że przechodzi w stan spoczynku.

17. Kolejna kwestia, która wymaga odnotowania przy rozpatrywaniu granic wolności wypowiedzi sędziego, związana jest z szeroko pojętym problemem dodatkowego zatrudnienia sędziego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zwłaszcza niektóre rodzaje zatrudnienia w sposób oczywisty wiążą się z koniecznością formułowania publicznych wypowiedzi.

Materii tej dotyczy przede wszystkim art. 86 pr.u.s.p. W § 1 tego przepisu sformułowana została zasada, z której wynika, że sędzia nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia⁵², z wyjątkiem zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym⁵³ w łącznym wymiarze nieprzekraczającym pełnego wymiaru czasu pracy pracowników zatrudnionych na tych stanowiskach, jeżeli wykonywanie tego zatrudnienia nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków sędziego. Zgodnie natomiast z § 2 tego przepisu sędziemu nie

⁵¹ Por. K. Gonera, komentarz do art. 98 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el. Podzielić wypada wypowiedziany przy tym pogląd, że kandydowanie sędziego do Parlamentu albo do rady miasta, gminy, powiatu lub sejmiku województwa jest w ogóle problematyczne w sytuacji, gdy sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 178 ust. 3 Konstytucji RP).

⁵² Por. uzasadnienie wyroku TK z dnia 6 marca 2007 r., SK 54/06, OTK-A 2007, nr 3, poz. 23. Jak podnosi się w literaturze (por. K. Gonera, komentarz do art. 85 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el.), przyczyny wprowadzenia zakazu podejmowania dodatkowego zatrudnienia przez prokuratora szczegółowo omówione m.in. w tym wyroku mogą być odniesione do analogicznego zakazu dodatkowego zatrudnienia dotyczącego sędziego (oraz sędziego w stanie spoczynku).

⁵³ Katalog tych stanowisk określa art. 110 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 572 z późn. zm. Por. również art. 88 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. Nr 96, poz. 619 z późn. zm.) oraz art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. Nr 96, poz. 618 z późn. zm.).

wolno także podejmować innego zajęcia ani sposobu zarabkowania, które przeszkadzałoby w pełnieniu obowiązków sędziego, mogło osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu sędziowskiego⁵⁴.

18. Zakaz dodatkowego zatrudnienia, o którym mowa w art. 86 § 1 pr.u.s.p., dotyczy zarówno zatrudnienia typu pracowniczego⁵⁵, jak i niepracowniczych (administracyjnych) stosunków prawnych, na podstawie których wykonywana jest praca (pełniona jest służba)⁵⁶. Chodzi przy tym także o zatrudnienie w ramach stosunków cywilnoprawnych (np. umowy o dzieło czy też umowy zlecenia), tylko jednak, gdy w rachubę wchodzi stała więź prawna, nie zaś wykonanie jednorazowej czynności. Zakaz podejmowania „innego zajęcia lub sposobu zarabkowania”, o którym mowa w art. 86 § 2 pr.u.s.p., dotyczy natomiast innych zachowań, niemających charakteru zatrudnienia. Zakres hipotezy tego przepisu ukształtowany został niezwykle szeroko, nadto zaś z użyciem pojęć niedookreślonych, co sprawia, że przepis ten wymaga wykładni z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku. Zgodzić trzeba się ze stanowiskiem, że w art. 86 § 2 pr.u.s.p. chodzi o czynności o pewnym stałym (powtarzalnym) charakterze, a nie czynności jednorazowe⁵⁷. Innymi słowy zatem niepodobna przyjąć, by zakaz ten – co do zasady – obejmował jednostkowe wypowiedzi czy to pisemne (np. opublikowanie artykułu prasowego), czy ustne (np. wykład, prelekcja)⁵⁸. Podzielić trzeba jednak istotne zastrzeżenie wyrażone w tym zakresie w literaturze, że sędzia nie może bezkrytycznie podejmować się jednorazowych zleceń dotyczących wygłoszenia wykładu lub przeprowadzenia szkolenia, bez uwzględnienia, kto jest zlecenio-

⁵⁴ Przepis art. 87 § 3 pr.u.s.p. wymienia przypadki zajęć i sposobów zarabkowania, które są bezwzględnie zakazane. Dalsze szczegóły w tym zakresie trzeba jednak pominąć.

⁵⁵ Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1502) pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

⁵⁶ Przykładem w tym zakresie może być służba w Policji, gdzie stosunek służbowy policjanta powstaje w drodze mianowania na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się do służby (por. art. 28 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 z późn. zm.).

⁵⁷ Tak K. Gonera, komentarz do art. 86 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el.

⁵⁸ Inaczej rzecz kształtuje się wtedy, gdy w rachubę wchodzi stała współpraca (np. wykłady w ramach szkolenia dla aplikantów).

dawcą i jaki będzie krąg słuchaczy⁵⁹. Podstawowe znaczenie ma bowiem w rozpatrywanym zakresie końcowa część art. 86 § 2 pr.u.s.p., a więc odpowiedź na pytanie, czy wspomniane zachowania mogłyby przeszkodzić w pełnieniu obowiązków sędziego albo osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu sędziego. Zastrzeżenie to dotyczy przy tym w jednakowej mierze czynności o stałym (powtarzalnym) charakterze, jak i czynności jednorazowych. Można bowiem wyobrazić sobie sytuacje, kiedy to sędzia zamierza podjąć zachowania całkowicie „neutralne” (np. odpłatny wykład dotyczący zagadnień niezwiązanych z dziedziną prawa), zarazem jednak nie wypełnia należycie swoich obowiązków (mając np. znaczne i liczne zaległości w sporządzaniu uzasadnień wyroków i innych orzeczeń).

19. Odrębnej uwagi w tych ramach wymaga sytuacja, wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę w treści przywołanego już art. 86 § 1 pr.u.s.p., kiedy to osoba pełniąca służbę sędziowską zarazem zatrudniona jest na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym. Taki stan rzeczy nierzadko występuje w praktyce, szczególnie w sądach usytuowanych hierarchicznie najwyżej w strukturze organów wymiaru sprawiedliwości. Nie ulega wątpliwości, że sędzia łączący te dwa rodzaje zatrudnienia musi także sprostać wymaganiom adresowanemu do pracowników naukowych, co w sposób oczywisty wiąże się z „obowiązkiem wypowiedzi” zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej⁶⁰. Swobodę wypowiedzi w tym zakresie postrzegać należy, jak się wydaje, szeroko. Brak bowiem dostatecznych podstaw do tego, by uznać, że w ramach zajęć dydaktycznych nauczyciel akademicki powinien na przykład powstrzymać się od oceny, także krytycznej, działań władzy ustawodawczej czy też wykonawczej, tylko dlatego, że pełni zarazem służbę sędziowską. Analogiczną konstatację przyjąć trzeba także w odniesieniu do działalności badawczej, której rezultatem są publikacje naukowe, w tym również glosy (komentarze) do orzeczeń sądowych.

⁵⁹ Por. K. Gonera, komentarz do art. 86 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el.

⁶⁰ Z art. 111 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (por. przyp. 53) wynika, że pracownicy naukowo-dydaktyczni są obowiązani: kształcić i wychowywać studentów, w tym nadzorować opracowywanie przez studentów prac zaliczeniowych, semestralnych, dyplomowych pod względem merytorycznym i metodycznym, prowadzić badania naukowe i prace rozwojowe, rozwijać twórczość naukową albo artystyczną oraz uczestniczyć w pracach organizacyjnych uczelni. Przepis art. 111 ust. 2 tej ustawy określa z kolei obowiązki pracowników naukowych. Szczegóły w tym zakresie trzeba jednak pominąć.

Ta generalna zasada wymaga jednak podejścia, które można określić mianem „ostrożnościowego”. Są bowiem sytuacje, w których sędzia powinien, jak się wydaje, unikać publicznego zajmowania stanowiska. Tytułem przykładu można tutaj wskazać chociażby „pozaprocesowe” wypowiedzi odnoszące się do orzeczenia wydanego w składzie, w którym brał on udział (np. próby „medialnej” obrony zasadności tego orzeczenia po jego krytyce w środkach masowego przekazu, publiczna krytyka orzeczeń, którymi sąd wyższej instancji uchylił takie orzeczenie).

Jest przy tym oczywiste, że niezależnie od ostatnio podniesionych okoliczności wszelkie wypowiedzi powinny zachować standard określony w szczególności w art. 82 pr.u.s.p.

20. Rozpatrywany problem ma także kontekst wykraczający poza ramy obowiązków nauczyciela akademickiego. Pojawia się bowiem problem dopuszczalności wypowiedzi i ewentualnie granic wolności w tym zakresie w innych obszarach aktywności prawniczej. Chodzi w szczególności o sporządzanie opinii prawnych na potrzeby organów władzy ustawodawczej i wykonawczej, a także – o czym była już częściowo mowa wyżej – udziału w charakterze wykładowcy w szkoleniach i innych tego typu spotkaniach.

Zasadnicza odpowiedź w tym względzie nie jest zabiegiem łatwym. Wydaje się, że co do zasady możliwości takie trzeba dopuścić, za czym przemawia przede wszystkim potrzeba „wykorzystania” kwalifikacji zawodowych sędziego będącego między innymi nauczycielem akademickim⁶¹. Częstokroć tak się zdarza, że liczba osób zajmujących się określonym obszarem prawa i specjalizujących się w tym zakresie jest w skali kraju niewielka. W takim przypadku trudno dostrzec uzasadnione argumenty przemawiające za wykluczeniem możliwości udzielenia przez nich fachowego „wsparcia” organom władzy ustawodawczej lub wykonawczej. Nie jest przecież tajemnicą, że jakość stanowionego prawa pozostawia wiele do życzenia. Jeśli więc istnieją możliwości jej poprawy poprzez sięgnięcie do ekspertów, to nie należy ich odrzucać.

Podkreślić trzeba jednak, że wszystkie te spostrzeżenia dotyczą rozważań na poziomie, który można by określić mianem „abstrakcyjnego”. Chodzi zatem, ujmując rzecz innymi słowy, o wypowiedzi ocenne dotyczące w szczególności projektów aktów normatywnych na etapie ich sporządzania, jak i dalszych prac legislacyjnych. Nie do zaak-

⁶¹ Problem ten dotyczy jednak – co trzeba wyraźnie podkreślić – w jednakowym stopniu wszystkich osób pełniących służbę sędziowską.

ceptowania jest natomiast założenie, że sędzia mógłby wypowiadać się w kwestii zindywidualizowanych stanów faktycznych, to bowiem oznaczałoby w istocie świadczenie usług prawnych, które co do zasady jest w przypadku sędziego niedopuszczalne⁶². Zaakcentować przy tym trzeba, że chodzi wyłącznie o działanie na potrzeby organów władzy ustawodawczej i wykonawczej. Niedopuszczalne jest zatem, jak się wydaje, na przykład uczestniczenie w pracach zmierzających do sporządzenia projektu aktu wyłącznie na zaproszenie klubu poselskiego reprezentującego określoną partię polityczną, ponieważ działanie takie oznaczałoby wprost naruszenie zasady apolityczności sędziego.

Analogiczny pogląd przyjąć trzeba także w odniesieniu do wspomnianych wyżej wykładów oraz szkoleń. Co do zasady bowiem specjalistyczna wiedza sędziego może i powinna być wykorzystywana, co na przykład w odniesieniu do sędziów sądów administracyjnych może przynieść dodatni efekt w postaci podnoszenia poziomu orzecznictwa organów administracji publicznej. Także i w takim przypadku jednak sędzia może uczestniczyć tylko w szkoleniach, które mają walor wspomnianej wyżej „abstrakcyjności”. Nie do zaakceptowania jest w szczególności sytuacja, kiedy to w ramach szkolenia niejako „rozwiązujące” miałyby być problemy stosowania prawa w sprawach, w których trwa jeszcze postępowanie⁶³.

21. Rozważając kwestię granic wolności wypowiedzi sędziego, nie można też abstrahować od aspektu, który można by określić mianem „podejścia *à rebours*”. Obowiązującemu porządkowi prawnemu znane są bowiem rozwiązania, kiedy to sędzia ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek zajęcia stanowiska, a więc ujmując rzecz innymi słowy,

⁶² Zakaz ten wprost wynika z § 21 Zbioru zasad. W uchwale nr 29 z dnia 9 kwietnia 2003 r. Krajowa Rada Sądownictwa stwierdziła, że sędzia w stanie spoczynku może, nie naruszając zasad etyki, udzielać bezpłatnych porad prawnych na zasadach charytatywnych, a więc wyłącznie osobom, których ze względu na brak środków finansowych nie stać na korzystanie z płatnych usług prawnych. Taka dozwolona działalność charytatywna nie może jednak polegać na tego rodzaju formach usług prawnych, które wykraczają poza zwykłe udzielenie porady. Por. także postanowienie SN z dnia 3 marca 2004 r., SNO 1/04, LEX nr 472095, w którym sąd stwierdził m.in., że sędzia w stanie spoczynku nie może wykonywać zawodu adwokata także za ewentualną zgodą prezesa sądu, gdyż nie może ona uchylić bezwzględного zakazu o charakterze konstytucyjnym.

⁶³ Do pomyślenia jest natomiast sięganie – tytułem ilustracji omawianych problemów – do spraw, które zostały już prawomocnie zakończone, jeśli ma się to przyczynić do usunięcia na przyszłość błędów w działaniu organów, zwłaszcza tych, które mają charakter powtarzalny.

zobligowany jest do „wypowiedzi”⁶⁴. W tych ramach odnotować trzeba zarówno rozwiązania ustawowe, jak i te, które zawarte zostały w Zbiorze zasad.

W odniesieniu do tych pierwszych zwrócić trzeba uwagę w szczególności na art. 87 § 1 pr.u.s.p., z którego wynika, że sędziowie są obowiązani do złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym. Jak wskazuje się w literaturze, niedopełnienie tego obowiązku, a także rażące i zawinione przekroczenie terminu złożenia oświadczenia majątkowego podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa⁶⁵. Dalej odnotować trzeba regulację zawartą w art. 86 § 4 pr.u.s.p., stanowiącą, że o zamiarze podjęcia dodatkowego zatrudnienia, o którym mowa w art. 86 § 1 pr.u.s.p.⁶⁶, a także o podjęciu innego zajęcia lub sposobu zarobkowania, sędzia sądu apelacyjnego oraz sędzia sądu okręgowego zawiadamiają prezesa właściwego sądu, a prezesi tych sądów – Ministra Sprawiedliwości. Sędzia sądu rejonowego kieruje zawiadomienie, o którym mowa w zdaniu pierwszym, do prezesa właściwego sądu okręgowego.

Z kolei zgodnie z art. 90 pr.u.s.p. sędzia sądu rejonowego i sędzia sądu okręgowego są obowiązani niezwłocznie zawiadomić prezesa sądu okręgowego, sędzia sądu apelacyjnego i prezes sądu okręgowego – prezesa sądu apelacyjnego, a prezes sądu apelacyjnego – Ministra Sprawiedliwości o toczącej się sprawie sądowej, w której występuje jako strona lub uczestnik postępowania. Obowiązek zawiadomienia odpowiedniego organu o toczącym się postępowaniu sądowym, w którym sędzia występuje jako strona lub uczestnik postępowania, jest obowią-

⁶⁴ Nie chodzi przy tym o wypowiedź o charakterze „procesowym”, o której to kwestii była już mowa w toku wcześniejszych uwag.

⁶⁵ Por. K. Gonera, komentarz do art. 87 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w.): A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el.

⁶⁶ Przypomnieć trzeba, że zgodnie z treścią art. 86 § 1 pr.u.s.p. sędzia nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia, z wyjątkiem zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym w łącznym wymiarze nieprzekraczającym pełnego wymiaru czasu pracy pracowników zatrudnionych na tych stanowiskach, jeżeli wykonywanie tego zatrudnienia nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków sędziego. Zgodnie natomiast z § 2 tego przepisu sędziemu nie wolno także podejmować innego zajęcia ani sposobu zarobkowania, które przeszkadzałoby w pełnieniu obowiązków sędziego, mogło osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu sędziego. Przepis art. 87 § 3 pr.u.s.p. wymienia enumeratywnie przypadki zajęć i sposobów zarobkowania, które są bezwzględnie zakazane. Dalsze szczegóły w tym zakresie trzeba jednak pominąć.

kiem ze stosunku służbowego, którego zaniechanie rodzić może odpowiedzialność dyscyplinarną⁶⁷.

22. W szerszym kontekście przedmiotowym problem „obowiązku wypowiedzi” uregulowany został w Zbiorze zasad. I tak odnotować trzeba w szczególności, że zgodnie z § 5 ust. 3 tego Zbioru sędzia, który naruszył zasady etyczne, powinien podjąć niezwłocznie działania zmierzające do usunięcia skutków tego naruszenia lub w inny sposób zadośćuczynić osobie dotkniętej takim postępowaniem. Zważywszy na różnorodność stanów faktycznych, jakie mogą zaistnieć w tym zakresie, nie powinno budzić wątpliwości, że działania te mogą także przybrać postać złożenia niezbędnych oświadczeń. Z kolei w myśl § 5 ust. 4 Zbioru zasad sędzia powinien wymagać od innych sędziów nienaganego zachowania i kierowania się zasadami etyki zawodowej, a na naganne zachowania odpowiednio reagować. Podobnie jak we wcześniej sygnalizowanym przypadku winno być poza sporem, że wspomniana „reakcja” może – w zależności od sytuacji – przybrać formę „wypowiedzi”. Zwrócić trzeba wreszcie także uwagę na § 9 Zbioru zasad, który co prawda wprost odnosi się do problemu niezawisłości, jednak pozostaje także w związku z omawianym zagadnieniem. Zgodnie bowiem z ust. 1 sędzia nie może ulegać jakimkolwiek wpływom naruszającym jego niezawisłość, bez względu na ich źródło lub przyczynę. W myśl natomiast § 9 ust. 2 w razie wystąpienia okoliczności, które mogą zagrozić niezawisłemu sprawowaniu urzędu, sędzia jest obowiązany niezwłocznie powiadomić odpowiedniego przełożonego.

23. Rozważając problem granic wolności wypowiedzi sędziego, nie można wreszcie tracić z pola widzenia kwestii formy (trybu) wypowiedzi w sprawach, które związane są z pełnionym urzędem, nie dotyczą jednak materii, w której sędzia jest uczestnikiem składu orzekającego. Kwestię tę reguluje art. 89 § 1 pr.u.s.p., z którego wynika, że żądania, wystąpienia i zażalenia w sprawach związanych z pełnionym urzędem sędziego może

⁶⁷ W wyroku z dnia 10 maja 2007 r. (SNO 26/07, LEX nr 568920) Sąd Najwyższy stwierdził, że zaniechanie zawiadomienia prezesa sądu o postępowaniu egzekucyjnym, w którym sędzia wystąpił w charakterze uczestnika licytacji i nabył w jej wyniku nieruchomości, a także zaniechanie zawiadomienia prezesa sądu o postępowaniu egzekucyjnym, w którym sędzia wystąpił jako pełnomocnik licytantów i w tej roli wziął udział w licytacji prowadzonej w sądzie, w którym orzekał jako sędzia, a egzekucję prowadził komornik tego sądu, stanowi naruszenie art. 90 pr.u.s.p., kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne.

wnosić tylko w drodze służbowej⁶⁸ i w sprawach takich sędzia nie może zwracać się do instytucji i osób postronnych ani podawać tych spraw do wiadomości publicznej. Zachowanie drogi służbowej oznacza zwracanie się do właściwych organów za pośrednictwem organów niższego rzędu (co oznacza, że sędzia sądu rejonowego powinien zwracać się do prezesa sądu okręgowego za pośrednictwem prezesa sądu rejonowego). Nie można jednak wykluczyć zwrócenia się bezpośrednio do organu wyższego rzędu, jeżeli sprawa dotyczy bezpośrednio czynności organu niższego rzędu albo jeżeli organ ten nie nadał biegu wcześniejszemu wystąpieniu sędziego. W takiej sytuacji wystąpienie sędziego powinno być co najmniej przesłane do wiadomości organowi niższego rzędu⁶⁹. Wniesienie żądań, wystąpień lub zażeń związanych z pełnionym urzędem w drodze służbowej oznacza konieczność zachowania przez sędziego formy pisemnej oraz konieczność uzyskania także pisemnej odpowiedzi w tej sprawie⁷⁰.

24. Treść przywołanej, często w znacznym skrócie, regulacji prawnej potwierdza formułę zawartą w § 1 Zbioru zasad, że z pełnieniem urzędu sędziego wiążą się szczególne obowiązki oraz ograniczenia osobiste, co dotyczy również kwestii wolności wypowiedzi. Posłużenie się przez prawodawcę zwrotami ogólnymi i częściowo niedookreślonymi sprawia, że ścisłe ustalenie jej granic wydaje się *in abstracto* niemożliwe. Dookreślenie tych granic musi się zatem dokonywać w ramach stoso-

⁶⁸ Wnoszenie żądań, wystąpień i zażeń w sprawach związanych z pełnionym urzędem tylko w drodze służbowej oznacza zwrócenie się do prezesa właściwego sądu, który jest zwierzchnikiem służbowym sędziów danego sądu (art. 22 § 1 pkt 1 pr.u.s.p.), do prezesa sądu, który sprawuje wewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością sądów – odpowiednio prezesa sądu apelacyjnego, prezesa sądu okręgowego lub prezesa sądu rejonowego (art. 9a § 1, art. 37a–37b pr.u.s.p.), do Ministra Sprawiedliwości, który sprawuje zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów (art. 9a § 2, art. 37g pr.u.s.p.). Sędzia ma prawo zwrócić się – w wypadkach przewidzianych w ustawie – do kolegium właściwego sądu (por. np. art. 22a § 5, art. 86 § 6 pr.u.s.p.; art. 37 § 5 u.SN) albo do zgromadzenia ogólnego sędziów.

⁶⁹ Por. K. Gonera, komentarz do art. 89 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w:) A. Górski (red.), *Prawo o ustroju...*, LEX el.

⁷⁰ Por. wyrok SN z dnia 2 lipca 2003 r., SNO 38/03, LEX nr 472135. W wyroku tym sąd rozstrzygał o odpowiedzialności sędziego za przewinienie służbowe polegające na tym, że nie zawiadomił prezesa sądu okręgowego i nie uzyskał zgody na podjęcie innego zajęcia, polegającego na prowadzeniu gospodarstwa rolnego (uprawa zbóż) o obszarze około 520 ha. Wyraził przy tym pogląd, że treść art. 89 § 1 pr.u.s.p. wskazuje na konieczność zachowania formy pisemnej także dla zawiadomienia o podjęciu „innego zajęcia” oraz uzyskania pisemnej zgody na jego wykonywanie.

wania prawa, co dowodnie potwierdzają wskazane przykłady z orzecnictwa.

Wydaje się jednak nie budzić żadnej wątpliwości twierdzenie, iż stosowanie to powinno opierać się na założeniu, że godność urzędu sędziowskiego jest wielką wartością, której nie powinno się wystawiać na szwank, między innymi poprzez nieprzemyślane i emocjonalne wypowiedzi, o naruszeniu powszechnie obowiązujących norm prawa nie wspominając⁷¹. Sędziemu powinna zatem – co do zasady – towarzyszyć postawa określona już wyżej mianem „ostrożnościowej”. Oznacza ona, że w przypadku zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, czy oznaczoną wypowiedź można uznać za dopuszczalną zarówno co do treści, jak i formy, powinien się on od niej powstrzymać. W myśl maksymy, którą Antoni Słonimski powtarzał za swoim ojcem – „Jeśli nie wiesz, jak należy się w jakiejś sytuacji zachować, na wszelki wypadek zachowuj się przyzwoicie”.

⁷¹ Zgodzić trzeba się z poglądem, że etos zawodu sędziowskiego nie pozwala na dokonywanie odwołań do przedstawicieli innych zawodów, mających na celu złagodzenie wymagań moralnych stawianych sędziom (por. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2006 r., SNO 54/06, LEX nr 470234).

Jarosław Świeczkowski

Granice wolności wypowiedzi komornika sądowego (Limits on the court bailiff's freedom of expression)

STRESZCZENIE

Autor opisuje specyfikę zawodu komornika sądowego, która ma wpływ na zakres wolności słowa tego organu egzekucyjnego. Przedstawia podstawowe zadania powierzone komornikowi sądowemu, ze szczególnym uwzględnieniem obowiązku zachowania przez niego tajemnicy zawodowej. Wskazuje, że przekazanie przez komornika określonych danych osobowych dłużnika innym komornikom nie może być oceniane jako bezprawne, ponieważ następuje ono w związku z czynnościami prowadzonymi przez komornika, którego obowiązkiem jest działanie zgodnie z wnioskami wierzyciela, a celem samego postępowania jest uzyskanie zaspokojenia przez wierzyciela. Zwraca też uwagę na konieczność funkcjonowania komornika sądowego w sytuacjach konfliktowych i trudnych pod względem psychologicznym – wobec sporów między stronami i uczestnikami postępowania egzekucyjnego.

SUMMARY

The author describes the specifics of the court bailiff's profession which have an impact on the extent of freedom of expression of that enforcement authority. He discusses the basic tasks assigned to the profession, in particular the obligation of professional secrecy by which